



Sygn. akt V CSK 109/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

SSN Bogumiła Ustjanicz

Protokolant Piotr Malczewski

w sprawie z powództwa R. B.

przeciwko H. B.

o uznanie za niegodną dziedziczenia,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 9 stycznia 2014 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 6 listopada 2012 r.

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powoda na rzecz
pozwaney 1 800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu
kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w O. oddalił powództwo R. B. przeciwko H. B. o uznanie jej za niegodną dziedziczenia po zmarłym tragicznie synu G. B. Z ustaleń wynika, że G. B. w dniu 28 lipca 2008 r. złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa kradzieży kwoty 46 000 zł oraz 2 960 USD na jego szkodę. Do kradzieży miało dojść w dniu 10 lipca 200 r. Z treści zawiadomienia wynikało, że w dniu 4 lipca tego roku włożył do sejfu kwoty 38 000 zł oraz 8 000 zł oraz widział w tym dniu w sejfie kwotę 2 960 USD. G. B. podejrzewał o dokonanie kradzieży swoją matkę, pozwaną H. B., o czym opowiadał znajomym. Ustalono także, że pozwana w dniu 27 czerwca 2008 r. założyła w Banku [...] Oddział w G. rachunek oszczędnościowy i jednocześnie wpłaciła na ten rachunek kwotę 50 300 zł oraz 2 960 USD. G. B. sporządził w dniu 4 maja 2009 r. testament własnoręczny, w którym do całości spadku powołał swego ojca, R. B., oraz uczynił zapis na rzecz narzeczonej, A. K., w kwocie 75 000 zł. Spadkodawca zmarł w dniu 14 marca 2010 r., do chwili śmierci nie wydziedziczył matki.

Podstawą oddalenia powództwa było ustalenie, że pozwana nie dopuściła się kradzieży na szkodę syna, skoro jeszcze kilka dni później, po założeniu rachunku w banku, pieniądze w kwocie określonej przez spadkodawcę znajdowały się w jego sejfie. Niezależnie od tego, zgodnie z art. 928 § 2 k.p.c., uznanie za niegodnego może nastąpić, jeżeli spadkobierca dopuścił się umyślnie ciężkiego przestępstwa przeciwko spadkodawcy. W ocenie Sądu Okręgowego, chodzi o przestępstwo przeciwko życiu lub zdrowiu spadkodawcy, przeciwko wolności, czci i nietykalności cielesnej spadkodawcy oraz przeciwko rodzinie i opiece, a nie o przestępstwo przeciwko mieniu spadkodawcy.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 6 listopada 2012 r. oddalił apelację powoda od powyższego wyroku, dzieląc ustalenia faktyczne i ocenę prawną. Uznał za niedopuszczalną rozszerzającą wykładnię przesłanek określonych w art. 928 k.c. W ocenie tego Sądu, instytucja niegodności dziedziczenia jest praktycznie tożsama z instytucją wydziedziczenia (art. 1008 k.c.), zatem przesłanki wydziedziczenia i uznania za niegodnego dziedziczenia powinny być takie same. Skoro w art. 1008

k.c. wymieniono jako przesłankę wydziedziczenia umyślne przestępstwo przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazie czci, to ta sama przesłanka stanowi również podstawę uznania za niegodnego dziedziczenia.

W skardze kasacyjnej, opartej na podstawach naruszenia przepisów postępowania (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz naruszenia prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), powód, zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości zarzucił:

- a) naruszenie prawa materialnego, tj.:
 - 1. błędną wykładnię art. 928 § 1 pkt. 1 k.c. poprzez uznanie, że przestępstwo kradzieży, tj. przestępstwo przeciwko mieniu nie jest objęte dyspozycją art. 928 § 1 pkt. 1 k.c. oraz nie może być traktowane jako ciężkie przestępstwo przeciwko spadkodawcy;
 - 2. niezastosowanie art. 930 § 1 k.c. a contrario, albowiem Sąd drugiej instancji nie ustosunkował się do jednej z obligatoryjnych przesłanek uznania spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia, jaką jest brak przebaczenia ze strony spadkodawcy;
- b) naruszenie przepisów prawa postępowania, mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 930 § 1 k.c. polegające na braku ustosunkowania się w uzasadnieniu wyroku do przesłanki braku przebaczenia, a tym samym wadliwym sporządzenie uzasadnienia wyroku i pominięciu istotnych zarzutów zgłoszonych w apelacji.

W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wbrew zarzutom skarżącego uzasadnienie zaskarżonego wyroku zostało sporządzone w sposób prawidłowy i nie można doszukać się naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Naruszenie tego przepisu polegać miało na braku odniesienia się Sądu do apelacyjnego zarzutu naruszenia art. 930 § 1 k.c. Rozważenie tego zarzutu, a w szczególności twierdzenia, że obligatoryjną przesłanką uznania za niegodnego dziedziczenia jest brak przebaczenia wyrażonego przez spadkodawcę, byłoby niezbędne w razie ustalenia przez Sąd, że przestępstwo przeciwko spadkodawcy zostało popełnione. Tymczasem, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny poczynił ustalenie odmienne, wywodząc, że pozwana nie dopuściła się kradzieży na szkodę syna. Skarga kasacyjna nie przytacza w ramach podstaw innych przepisów prawa procesowego, które miałyby naruszyć Sąd drugiej instancji, a naruszenie to miałyby prowadzić do ustalenia wadliwego stanu faktycznego.

Zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia i wyłącznie w ramach ustalonego stanu faktycznego może oceniać zarzuty naruszenia prawa materialnego. Nie istnieje w tej sytuacji potrzeba szczegółowego odnoszenia się do zarzutów naruszenia prawa materialnego. Niejako zatem na marginesie wypada wskazać, że w ocenie Sądu Najwyższego, katalog ciężkich umyślnych przestępstw, których popełnienie może prowadzić do uznania spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia, nie jest, wbrew stanowisku orzekających w sprawie Sądów, ograniczony do przestępstw przeciwko osobie spadkodawcy, rodzinie i opiece. Przesłanki określone w przepisach art. 928 § 1 pkt 1 i art. 1008 pkt 2 k.c., choć bardzo podobne, nie są jednak tożsame i nie można wykluczyć przestępstwa przeciwko mieniu. Musi być to jednak umyślne i ciężkie przestępstwo, za które można uznać jedynie takie, które godzi w podstawy egzystencji spadkodawcy (np. spalenie domu, stanowiącego centrum życiowe spadkodawcy, kradzież wózka inwalidzkiego, w konsekwencji czego spadkodawca zostaje pozbawiony możliwości poruszania się). Wątpliwe jest uznanie za ciężkie przestępstwo w tym rozumieniu czynu zarzucanego pozwanej, o ile rzeczywiście zostałby popełniony, zważywszy na znaczne jeszcze zasoby finansowe spadkodawcy, o czym świadczy treść testamentu. Szersze rozważanie tej kwestii jednak, w ustalonym stanie faktycznym sprawy, jest zbędne.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.